

**Sygnatura akt II Cz 93/13**

## POSTANOWIENIE

Dnia 04 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy  
w składzie następującym:

**Przewodniczący : SSO Anatol Gul**

**Sędziowie : SO Aleksandra Żurawska**

**SO Jerzy Dydo**

po rozpoznaniu w dniu 04 lutego 2013 r. w Świdnicy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. M.**

przeciwko **Z. T.**

o wydanie rzeczy

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 15 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 843/12

postanawia :

***uchylić zaskarżone postanowienie w całości.***

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Kłodzku oddalił wniosek powoda o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie tego Sądu z 10 października 2012 r. (pkt I) oraz odrzucił zażalenie powoda na to postanowienie (pkt II).

W uzasadnieniu wskazał, że powód domagał się przywrócenia terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie Sądu z 10 października 2012 r. wydane w przedmiocie przyznania od niego na rzecz pozwanej kosztów procesu w kwocie 2.417,00 zł, uznania, że orzeczenie to traci swą moc prawną oraz wykonalność i udzielenia zabezpieczenia przez zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sadzie Rejonowym w Kłodzku B. S. pod sygn. KM 1095/12. W uzasadnieniu wniosku powód wskazał, że po cofnięciu pozwu nie stawiał się na rozprawę, uznając, że zostanie ona odwołana. Sąd na rozprawie umorzył postępowanie orzekając przy tym o kosztach obciążających powoda, nie doręczając mu przy tym odpisu tego orzeczenia, co uniemożliwiło mu zaskarżenie rozstrzygnięcia w tym zakresie.

Sąd Rejonowy oddalając wniosek o przywrócenie terminu, wskazał, że powód dopuścił się takich zaniedbań, które w nie uzasadniają przywrócenia terminu do wniesienia zażalenia. Powód został zawiadomiony o terminie rozprawy, zaś pismo w którym cofnął pozew wpłynęło do sądu na dzień przed wyznaczonym terminem posiedzenia. Nie istniała zatem możliwość skutecznego odwołania rozprawy i zawiadomienia o tym fakcie stron. Powód nie stawiał się na rozprawie, nie podjął też żadnych starań w celu uzyskania informacji o losach wniesionego powództwa. Sąd nie miał obowiązku doręczenia powodowi z urzędu postawienia, które zapadło na rozprawie, o terminie której strona została

prawkłowo powiadowiona. Z tych przyczyn, na podstawie art. 169 k.p.c. i art. 169 k.p.c. Sąd oddalił wniosek o przywrócenie terminu oraz odrzucił zażalenie, jako spóźnione.

Powyższe postanowienie zaskarżył powód domagając się uchylenia orzeczenia wydanego w przedmiocie odrzucenia zażalenia oraz przywrócenie mu terminu do wniesienia zażalenia.

Zażalenie należało uznać za uzasadnione.

Powód w pozwie złożonym 27 czerwca 2012 r. domagał się nakazania wydania ciągnika. Podał, że ustalona przez strony cena jego sprzedaży, nie została w całości uregulowana przez pozwaną, co zgodnie z zawartą umową uprawnia go do wystąpienia z żądaniem wydania. W odpowiedzi na pozew pozwana przedłożyła dowód wpłaty ostatniej raty, której dokonała w dniu 12 września 2012 r.

Termin rozprawy wyznaczono na dzień 10 października 2012 r.

W piśmie wniesionym 09 października 2012 r. powód oświadczył, że wobec całkowitej spłaty zobowiązania cofa pozew.

Stosownie do art. 203 § 1, § 2 i § 3 pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy (...).Pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Na żądanie pozwanego powód zwraca mu koszty, jeżeli sąd już przedtem nie orzekł prawomocnie o obowiązku ich uiszczenia przez pozwanego. W razie cofnięcia pozwu poza rozprawą przewodniczący odwołuje wyznaczoną rozprawę i o cofnięciu zawiadamia pozwanego, który może w terminie dwutygodniowym złożyć sądowi wniosek o przyznanie kosztów (...).

Z uwagi na fakt, że pismo z cofnięciem pozwu wpłynęło do Sądu na dzień przed rozprawę należy uznać, że istotnie nie istniała możliwość skutecznego poinformowania strony przeciwnej o jej odwołaniu. Niemniej jednak, zdaniem Sądu Okręgowego, nie można przypisywać powodowi niedbalstwa polegającego na niepodjęciu starań w uzyskaniu informacji o wyniku zakończonego postępowania. W świetle prawa postępowanie powinno zostać umorzone, zaś powód nie miał podstaw przypuszczać, że Sąd obciąży go kosztami zastępstwa procesowego przeciwnika.

Przede wszystkim w przedmiotowej sprawie nie istniała podstawa do uzyskania przez Sąd zgody pozwanej na cofnięcie pozwu, skoro cofnięcie nastąpiło przed rozprawą. Ponadto pozwana nie płacąc całej ceny sprzedaży dała powód do wytoczenia powództwa, a zapłata ostatniej raty nastąpiła już po jego wytoczeniu.

Przewidziana w art. 203 § 2 i 3 k.p.c. zasada rozliczania kosztów nie ma zastosowania w sytuacji, w której przyczyną cofnięcia pozwu było zaspokojenie roszczenia powoda po wytoczeniu przez niego powództwa . (vide : orzeczenie Sadu Najwyższego z 21 lipca 1951 r., I C 593/51, OSN 1952, nr 2 poz. 49).

W świetle okoliczności przedmiotowej sprawy Sąd Okręgowy jest zdania, że nie można powodowi przypisywać winy w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c. Co oczywiste nieznanomość przepisów (przekonanie powoda, że Sąd z urzędu doręczy mu odpis orzeczenia wydanego na rozprawie) nie może być uznana za niezawinioną przyczynę uchybienia dokonania czynności procesowej w terminie, niemniej jednak z drugiej strony rozstrzygnięcie Sądu w przedmiocie kosztów, w postanowieniu z 10 października 2012 r., rodzi poważne wątpliwości, co do zgodności z prawem.

Winą strony w znaczeniu procesowym jest nieprzykładanie staranności i troskliwości w tym wysokim stopniu, jakiego wymaga z natury rzeczy prowadzenie procesu, nieprzestrzeganie wszelkich potrzebnych i możliwych środków ostrożności dla dopełnienia w terminie czynności procesowej, jeżeli wskutek tego czynności procesowej nie dokonano w terminie, a z okoliczności przypadku wynika, że przy zachowaniu tej staranności i ostrożności strona dopełniłaby tej czynności w terminie. Przy rozpoznawaniu wniosku należy rozważyć wszystkie okoliczności danego przypadku uchybienia terminu (vide : postanowienie Sądu najwyższego z 25 maja 2012 r., II UZ 14/12, LEX nr 1222161). O braku winy strony można zaś mówić wtedy, gdy istniała jakaś przyczyna, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak

również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy (vide : postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2012 r. II Uz 46/11, LEX nr 1163337).

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy jest zdania, że powód choć uchybił terminowi do wniesienia zażalenia, to jednak nastąpiło to bez jego winy. Obiektywnie rzecz biorąc nie można zakładać, że powód działając w zaufaniu do Sądu, obowiązany był przewidzieć, że zostanie obciążony kosztami w sytuacji, gdy w rzeczywistości nie był stroną przegrywającą.

Sąd Rejonowy po ustaleniu, że powód złożył wniosek o przywrócenie terminu zgodnie z wymogiem określonym art. 169 § 1 k.p.c. rozpozna go merytorycznie.

Na marginesie wyjaśnić należy, że choć orzeczenie o odrzuceniu wniosku o przywrócenie terminu nie podlega zaskarżeniu, to jednak podlega kontroli instancyjnej w ramach uprawnień przyznanych Sądowi Okręgowemu na podstawie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

W związku z powyższym zaskarżone orzeczenie w zakresie pkt. I i II podlegało uchyleniu i przekazaniu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania po myśli art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.